

Sygn. akt III U 214/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                        |                                       |
|------------------------|---------------------------------------|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSO Piotr Witkowski</b>            |
| <b>Protokolant:</b>    | <b>st. sekr. sądowy Beata Dzienis</b> |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016r. w S.

sprawy **T. P.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość zasiłku przedemerytalnego

w związku z odwołaniem T. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 11 kwietnia 2016 r. znak (...)

**oddala odwołanie.**

Sygn. akt III U 214/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 11.04.2016r. z urzędu zmienił T. P. wysokość świadczenia przedemerytalnego przyznanego decyzją z dnia 23.06.2015r. od daty przyznania i ponownie ustalił jego wysokość.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art.114 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Zgodnie z art. 3 ust.1 kwota świadczenia przedemerytalnego wynosi 1027,39 zł miesięcznie (na dzień 9.05.2015), z wyjątkiem świadczeń dla osób, o których mowa w art. 2 ust.1 pkt.4, których świadczenie nie może być wyższe niż ostatnio otrzymana renta.

W okresie od 6.09.1991 r. do 31.10.2014 r. T. P. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W związku z ustaniem prawa do renty i spełnieniem warunków do świadczenia przedemerytalnego, decyzją z dnia 23.06.2015 r. zakład przyznał mu świadczenie przedemerytalne od 9.05.2015 r. W wyniku wprowadzenia błędnych

danych do systemu informatycznego wysokość świadczenia została zawyżona i ustalona w kwocie 1820,46 zł, tj. w kwocie ostatnio wypłacanej renty, zamiast w kwocie ryczałtowej 1 027,39 zł obowiązującej w dacie przyznania świadczenia.

Wobec ujawnienia, iż wysokość świadczenia przedemerytalnego wypłacana była w nieprawidłowo ustalonej wysokości, zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił wysokość świadczenia od dnia 9.05.2015 r. w kwocie 1027,39 zł miesięcznie oraz (po uwzględnieniu waloryzacji) od dnia 1.03.2016 r. w kwocie 1029,86 zł miesięcznie.

W odwołaniu od tej decyzji T. P. zaskarżył ją w całości zarzucając jej nieistnienie z uwagi na brak podpisu osoby wydającej tę decyzję.

Działania ZUS jako bezpodstawne, bezzasadne i niezgodne z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. K 5/11, bowiem ZUS lekceważy słowa i postawę rzecznika ZUS, który powiedział, iż ZUS nie będzie z urzędu ponownie ustalał prawa do świadczenia lub jego wysokości, gdy wyłączną przyczyną nieprawidłowej decyzji był błąd organu rentowego.

Naruszenie art. 21 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego pominięcie w sytuacji gdy organ rentowy nie ustalał ubezpieczonej podstawy wymiaru emerytury w oparciu o przepis art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ale przyjął podstawę "starej" renty na zasadzie art. 21 ust.1 pkt. 1 w zw. z ust. 2 pkt. 1 ustawy o e. i r. z FUS. W myśl tych przepisów, podstawą wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty, stanowi podstawa wymiaru renty – w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do tej renty. W tym przypadku nie oblicza się podstawy wymiaru świadczenia przedemerytalnego, ale organ rentowy przyjmuje podstawę wymiaru świadczenia przedemerytalnego "starej" renty i przeprowadza wszystkie waloryzacje tego świadczenia. Podstawa wymiaru świadczenia przedemerytalnego nie jest zatem ustalona od zarobków za poszczególne lata, lecz stanowi zwaloryzowanie podstawy wymiaru uprzednio przyznanej renty.

Naruszenie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędne przyjęcie, iż wyszły na jaw okoliczności, które nie były znane ZUS przed wydaniem decyzji, samo wykrycie błędu ZUS nie stanowi wystarczającej podstawy do korekty przyznanego świadczenia, bowiem odwołujący nie może ponosić negatywnych konsekwencji działań organu.

Art. 5 kc poprzez błędne uznanie, iż ZUS może wywodzić pozytywne dla siebie skutki prawne z decyzji wydanych wbrew prawu i z ich naruszeniem.

Mając to na uwadze wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonych decyzji poprzez ustalenie, iż świadczenie przedemerytalne przysługuje w dotychczasowej wysokości, to jest w kwocie 1820,46 zł
2. Zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz się kosztów postępowania według norm przepisanych prawem.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując podstawy zaskarżonej decyzji. Podkreślił, iż wyższe świadczenie przedemerytalne przyznane odwołującemu się powstało wskutek błędu technicznego. Program komputerowy nie ograniczył wysokości świadczenia do kwoty ryczałtowej. Wysokość świadczenia przedemerytalnego została zawyżona – ustalona w kwocie 1820,46 zł tj. ostatnio wypłaconej renty, zamiast w kwocie ryczałtowej 1027,39 złotych.

Stwierdzenie zaś błędu w aplikacji komputerowej potraktowano jako nową okoliczność istniejącą przed wydaniem decyzji z dnia 23.06.2015 roku, mającą wpływ na wysokość świadczenia.

**Sąd Okręgowy w Suwałkach i zważył, co następuje:**

**Odwołanie Sąd uznał za nieuzasadnione.**

W sprawie niewątpliwym przecież jest, że świadczenie przedemerytalne przysługiwało odwołującemu w kwocie 1027,39 zł, a nie kwocie 1820,46 zł. Przyznanie odwołującemu się świadczenia przedemerytalnego w wysokości 1820,46 zł było oczywistym błędem i nie można tu mówić o odmiennej ocenie dowodów, co powodowałoby niemożność wznowienia decyzji przyznającej prawo do świadczenia przedemerytalnego co do jego wysokości. Nie można zatem tu i mówić o wydaniu zaskarżonej decyzji wbrew wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28.02.2012 r. K 5/11, który zakwestionował możliwość zmiany decyzji przyznającej świadczenie i jej wysokość wskutek odmiennej oceny dowodów. Takie stanowisko odpowiada stanowisku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażonym w wyroku z dnia 20.10.2015 r. III AUa 335/15. Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził mianowicie, że nie może być zasadą, że prawo do świadczenia czy do świadczenia w określonej wysokości ustalonej wadliwą decyzją nie będzie mogło być wzruszone, a ten w stosunku do kogo organ zważył wysokość świadczenia przez cały okres pobierania tego świadczenia będzie beneficjentem tej pomyłki. Organom bowiem władzy publicznej winno służyć prawo do weryfikacji błędów, i to nawet tych, które wynikają z własnych zaniedbań takich organów. Chodzi tu zarówno o to, aby nie dochodziło do bezpodstawnego wzbogacenia się przez osoby pobierające świadczenie, którym one nie powinny już przysługiwać, jak i to, że byłoby też rzeczą nieuczciwą względem innych osób korzystających z systemu zabezpieczenia społecznego, w szczególności tych osób, którym odmówiono przyznania świadczenia.

W tym wyroku Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazał też, że nie jest ponowną oceną dowodu w rozumieniu art. 114 ust.1 z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wykrycie przez organ rentowy błędu technicznego polegającego na tym, że w fazie wprowadzenia danych z dowodu z dokumentu dane te zostały zniekształcone i wadliwie wprowadzone do systemu. Prawo bowiem do świadczenia w określonej wysokości ustalone wadliwą decyzją organu rentowego może zostać wzruszone, zaś osoba, która otrzymuje zawyżone świadczenie nie może być przez cały okres jego pobierania beneficjentem pomyłki organu rentowego.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie akceptuje takie stanowisko, gdyż też tak uważa. Nie można bowiem w oczywisty sposób sprzeczny z przepisami prawa posiadać więcej praw niż przysuguje. Powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, jak się wydaje nie służy przecież temu, aby w sposób sprzeczny z przepisami prawa wskutek oczywistego błędu ktoś właśnie posiadał więcej praw niż mu przysuguje. Prowadziłoby to wszakże do różnych patologii, a Trybunałowi Konstytucyjnemu nie o to przecież chodziło. Odmienna ocena dowodów wynika mianowicie z generalnej oceny całości zgromadzonego w danej sprawie materiału jako „operacji myślowej i logicznego wyciągania wniosków, a nie oczywistego błędu. Nie można zatem w niniejszej sprawie mówić o naruszeniu przepisu art. 114 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W ocenie Sądu nie można też w niniejszej sprawie uważać, że do naruszenia art.114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS doszło i poprzez nie uwzględnienie złego stanu zdrowia odwołującego się oraz jego wieku oraz negatywnego wpływu na fakt, iż zmiana świadczenia powoduje, iż nie będzie w stanie wykupić leków i zapewnić podstawowych potrzeb.

Świadczenie przedemerytalne w kwocie 1029,86 zł przecież nie jest aż tak niskie aby zupełnie pozbawiało odwołującego się środków utrzymania. Owszem jest skromne, ale nie poniżej minimum socjalnego. Trzeba przy tym pamiętać, że świadczenie przedemerytalne jest formą socjalnego wsparcia wskutek niemożności podjęcia zatrudnienia i jeszcze braku odpowiedniego wieku do otrzymania emerytury, a nie świadczenia emerytalnego gwarantującego wyższy poziom życia.

Odwołujący się na rozprawie wywodził, że cofnął odwołanie odnośnie przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy dlatego, że od jakiejś pracownicy ZUS otrzymał informację, że jego świadczenie przedemerytalne będzie takie samo jak wysokość renty. Tego jednak w żaden sposób nie udowodnił. Nie może więc odnieść żadnego skutku w sprawie. Poza tym wskazać należy, że i tak wątpliwym jest czy otrzymałby prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż biegli sądowi lekarze specjaliści chorób, na które cierpi odwołujący się, nie uznali go za niezdolnego do pracy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS to wskazać należy, że do ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego nie ma ten przepis pełnego zastosowania. Żadne takie przepisy tego nie przewidują.

Końcowo wskazać należy, że oryginał zaskarżonej decyzji znajdującej się w aktach ZUS został podpisany. Odpis zaś takiej decyzji nie musi być podpisany.

Mając zatem powyższy na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc oddalił odwołanie.

ts/PW